

Wybrane czynniki wpływające na dyskomfort pracy psów użytkowanych w kynoterapii

Angelika Magiera, Czesław Klocek, Weronika Penar

*Uniwersytet Rolniczy, Zakład Hodowli Trzody Chlewnej i Drobnej Inwentarza,
al. Mickiewicza 24/28, 30-059 Kraków*

Wykorzystywanie zwierząt (w tym psów) w celu poprawieniu stanu ogólnego pojętego zdrowia człowieka jest od dawna stosowaną praktyką. Już Hipokrates zauważył pozytywny wpływ jazdy konnej na człowieka. W Belgijskim mieście Gell około IX wieku w ośrodku dla niepełnosprawnych prowadzone były zajęcia z tzw. „terapii naturalnej”, podczas których pacjent był poddawany wpływowi natury, których zwierzęta były nieodzownym elementem (Jagielski i in., 2014). Nie przypisywano im wówczas tak dużego wpływu jak dzieje się to współcześnie. Jednym z ważniejszych i najbardziej wyrazistych przedsięwzięć w historii kynoterapii było założenie przez Williama Tuke’a farmy o nazwie YORK RETREAT skierowanej do osób dotkniętych niepełnosprawnością (głównie intelektualną) (Kibria i Metcalfe, 2016). Ważną postacią dla kynoterapii był psychiatra dziecięcy Boris M. Levison. Jako pierwszy stwierdził, że pies może być współ-terapeutą i został prekursorem myśli o terapii z psem (Baars i Wolf, 2011). W Polsce propagatorką kynoterapii była Maria Czerwińska. To ona rozpowszechniła nazwę DOGOTERAPIA, która może być stosowana naprzemiennie z określeniem KYNOTERAPIA (Jagielski i in., 2014).

Dzięki swojemu charakterowi kynoterapia może stanowić zarówno alternatywę dla konwencjonalnych metod leczenia, wspierania rozwoju psychospołecznego, jak i u efektywnie wyniki kształcenia jednostki (Chalmersci Dell, 2015; Spruin i Mozowa, 2018). Łatwość w nawiązywaniu kontaktu ze zwierzętami, brak systemu wartościowania pacjentów, czy teoria więzi to tylko jedne z aspektów, które mogą powodować, że ta metoda terapii odnosi coraz większy sukces (Linder i in., 2017). Z uwagi na swą specyfikę może być kierowana do każdej grupy wiekowej pacjentów, a w odpowiednio dostosowanych zajęciach

mogą brać udział nawet duże grupy osób (Jones i Rice, 2018).

W Polsce pomimo krótkiej historii kynoterapia zyskuje na popularności, rozwijając się dynamicznie i upowszechniając. Może o tym świadczyć rozporządzenie z dnia 7 sierpnia 2014 r. wydane przez Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej dotyczące klasyfikacji zawodów, w którym zawód kynoterapeuta uzyskał numer 323007 (Dz.U.14.1145,2014). Jest to odpowiedź MPiPS na rozwijające się potrzeby rynku. Obecnie występuje jednak ciągły brak uschematyzowania stanu prawnego związanego zarówno z pracą kynoterapeuty, jak również psa terapeutycznego. Organizacje i fundacje zajmujące się dogoterapią posiadają wewnętrzne kodeksy bądź regulaminy, którymi powinni kierować się przewodnicy psów pracujących w ramach zajęć terapeutycznych. Należy jednak zwrócić uwagę na to, że nie mają one mocy prawnej, a uchybienia w ich wykonywaniu niosą za sobą ewentualne konsekwencje tylko w ramach danej struktury organizacyjnej. Jedynym aktem prawnym dotyczącym psów terapeutycznych jest Ustawa z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt (DZ.U.1997, nr 111, poz. 724), mówiąca o tym, że psom należy zapewnić odpowiednie warunki bez narażania ich na sytuacje, w których może dojść do pogorszenia ich stanu zdrowia, jak również nie można wykorzystywać do pracy zwierząt chorych.

Psy wykorzystywane w kynoterapii muszą przejawiać predyspozycje do tego rodzaju pracy, a ich szkolenie jest kosztowne i czasochłonne. Długość ich użytkowania jest uzależniona od wielu czynników, z których przewodnicy bądź opiekunowie często nie zdają sobie sprawy. Wykorzystywanie psów w pracy z człowiekiem może powodować stres wpływający na obniżenie poziomu dobrostanu zwierzęcia. Liczne prace na temat psów

służbowych sugerują, że jest to dość powszechnie występujące zjawisko (Serpell i Hsu, 2001; Mariti i in., 2013; Haverbeke i in., 2007; Sinn i in., 2010), które może występować również u psów użytkowanych w ramach zajęć terapeutycznych (Burrrows i in., 2008; Hatch, 2015).

Psy jako zwierzęta społeczne wykształciły szereg zachowań pozwalających na komunikowanie się. Mimo różnic wizualnych i predyspozycji społecznych występujących między rasami ogólne zachowania komunikacyjne pozostają jednolite i zrozumiałe. Do jednych z najistotniejszych sygnałów pozwalających na komunikację z punktu widzenia dobrostanu psów pracujących należą – uspokajające (Mariti i in., 2014) bądź poszerzając tę kwestię – afiliacyjne i agonistyczne. Prawidłowe odczytywanie stanu emocjonalnego, w którym pies aktualnie się znajduje, pozwala na usunięcie ze środowiska elementu powodującego dyskomfort bądź przeciwdziałanie zachowaniom, które z punktu widzenia prowadzenia terapii uważamy za niepożądane.

Celem pracy jest określenie czynników wpływających na dyskomfort, wynikających ze sposobu użytkowania psów w zajęciach kynoterapeutycznych.

Material i metody

Badania miały charakter pilotażowy. Wyniki omówione w niniejszej pracy zostały oparte na ankietach wypełnionych przez wyselekcjonowaną grupę osób wykształconych w kierunku behawiorystyki psów. Spośród 60 zapytanych osób 26 udzieliło pełnych odpowiedzi, których analiza pozwoliła na przybliżone określenie czynników wpływających na dyskomfort podczas pracy psów w ramach zajęć terapeutycznych. Szczególnie zwrócono uwagę na czynniki składające się na miejsce pracy: natężenie światła i hałasu, nadmiar bodźców, intensywne zapachy, infrastruktura budynków. Dane te były zbierane w kwietniu 2017 r. Ankieta została stworzona tak, by respondent mógł swobodnie poruszać się po niej. Z uwagi na mnogość bodźców oraz zróżnicowaną siłę ich oddziaływania na psa istniała możliwość – w zależności od pytania – odpowiedzi wielokrotnej.

Dodatkowo, w celu weryfikacji zgodności odpowiedzi respondentów z warunkami panującymi podczas zajęć terapeutycznych (z zakresu: edukacja z psem – EP, spotkanie z psem – SP oraz terapia z psem – TP) prowadzone były obserwacje bezpośrednie. Miały one miejsce w placówkach różnego typu, tj.: dom dziecka, szkoła integracyjna, hospi-

cjum, szkoła podstawowa, dom pomocy społecznej zgromadzenia siostr św. Jadwigi dla dzieci i młodzieży upośledzonej oraz Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa w Elblągu. Wzięły w nim udział 4 suki ras: berneński pies pasterski, cavalier king charles spaniel, labrador retriever (2 osobniki) oraz 2 psy ras: berneński pies pasterski i golden retriever. Wszystkie zwierzęta pracowały co najmniej rok w ramach zajęć terapeutycznych, nie cierpiały na żadne choroby (w tym przewlekłe) oraz posiadały aktualnie zdany egzamin (w ramach Polskiego Towarzystwa Kynoterapeutycznego) dopuszczający je do pracy z ludźmi. Były to psy między 2. a 7. rokiem życia. Każda z obserwacji była prowadzona w czasie trwania terapii, dzięki czemu czas rzeczywisty obserwacji był uzależniony od czasu trwania zajęć (w zależności od przebiegu terapii oraz chęci i możliwości współpracy ze strony pacjenta/ pacjentów trwały one od 10 do 60 minut bez przerwy). Udało się przeprowadzić łącznie 8 obserwacji.

W trakcie obserwacji bezpośrednich – w oparciu o wiedzę z zakresu behawioru psów – w autorskiej, standaryzowanej karcie obserwacji były odnotowywane zachowania psa podczas trwania terapii. Szczególnie uwzględnione zostały spostrzeżenia mogące świadczyć o dyskomforcie i stresie, odnotowane wraz z opisem warunków i bodźców panujących podczas ich wystąpienia. Do świadczących o stresie zaliczono zachowania z grupy agonistycznych (tzw. uspokajające i dystansujące; *conflict motivation signals*):

- brak skupienia – w przypadku stresu pies nie wykonuje poleceń, jest rozproszony, przez co przewidywalność jego reakcji może być zaburzona; u psów szkolonych do pracy w ramach zajęć terapeutycznych nie występuje;
- ziewanie – typowa oznaka stresu występująca w przypadku, gdy pies nie układa się do wypoczynku – świadczy o obecności w środowisku elementów stresogennych;
- „łykanie okiem”/ „blikanie” – połączone ze specyficzną postawą ciała i mimiką pyska jest oznaką niepokoju i narastającego stresu;
- odwracanie głowy bądź całego ciała – sygnał mocny w przekazie, mający demonstrować niechęć do danego bodźca bądź osobnika;
- oblizywanie nosa – krótkie i szybkie oblizywanie się od góry nosa w dół jest jednym z podstawowych sygnałów świad-

czących o wystąpieniu stresora w środowisku (Mariti i in., 2017).

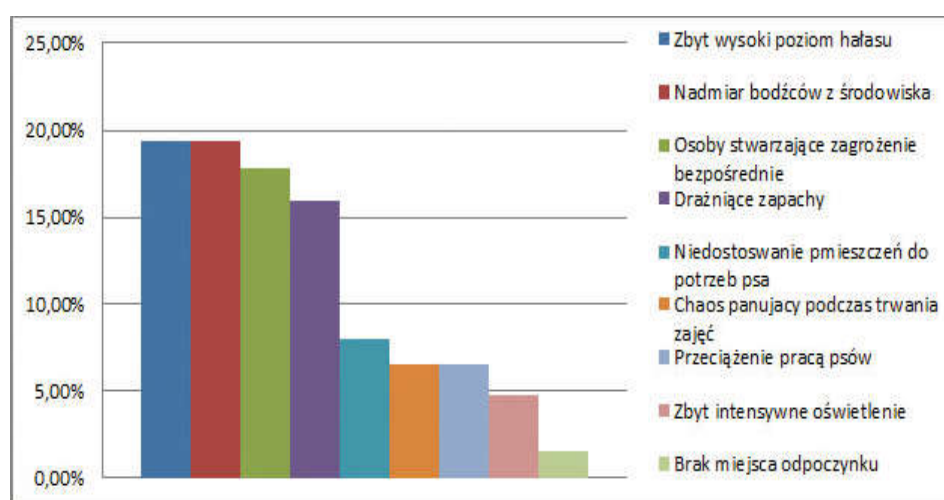
Odnotowane spostrzeżenia pozwoliły na praktyczne sprawdzenie wyników uzyskanych z badania ankietowego.

Wyniki i ich omówienie

Wyniki pochodzące z badania ankietowego grupy osób wykształconych w kierunku behawiorystyki psów zostały przedstawione w ujęciu procentowym. Ze względu na możliwość odpowiedzi wielokrotnej uszeregowano je względem siebie na podstawie istotności i częstotliwości od-

powiedzi respondentów.

Środowisko, wraz ze wszystkimi swoimi elementami może wpływać zarówno pozytywnie, jak i negatywnie na znajdujące się w nim organizmy (Topolińska i in., 2014). Niektóre z jego komponentów mogą mieć znaczenie dużo bardziej istotne dla zdrowia psychicznego i fizycznego w stosunku do pozostałych. Przy interpretacji środowiska pracy psa w terapii z człowiekiem niezbędne jest rozłożenie go na czynniki, tak by można było uzyskać odpowiedzi, które z nich należy wyeliminować jako element mogący wpływać negatywnie na ich dobrostan.



Zbyt wysoki poziom hałasu – *Excessive noise levels*; Nadmiar bodźców z środowiska – *Excessive environmental stimuli*; Osoby stwarzające zagrożenie bezpośrednie – *Persons posing a direct threat*; Drażniące zapachy – *Irritating odours*; Niedostosowanie pomieszczeń do potrzeb psa – *Facilities not adjusted to dog's needs*; Chaos panujący podczas trwania zajęć – *Chaos during classes*; Przeciążenie pracą psów – *Work overload*; Zbyt intensywne oświetlenie – *Excessive light intensity*; Brak miejsca odpoczynku – *No place to rest*.

Rys. 1. Szereg istotności czynników wpływających na dyskomfort pracy psów użytkowanych w ramach kynoterapii – według respondentów

Fig. 1. A series of significance factors affecting the discomfort of dogs used in cynotherapy – according to respondents

Do największych zagrożeń dobrostanu psów w czasie kynoterapii ankietowani zaliczyli wysoki poziom hałasu i nadmiar bodźców. Oba te czynniki są związane bezpośrednio ze środowiskiem, w którym odbywa się terapia. Zawarte w artykule Augustyńskiej (2012) dane dotyczące hałasu w szkołach podstawowych (gdzie prowadzone są najczęściej zajęcia w ramach spotkania z psem oraz edukacji z psem) wykazały, że średnio jego natężenie osiągało poziom 83 db, przez co warunki

nie spełniały wymagań określonych przez Polski Komitet Normalizacyjny (według którego poziom ten powinien wynosić 40 db). Długotrwałe przebywanie w miejscu o takim poziomie natężenia hałasu staje się uciążliwe i męczące poprzez nadmiar bodźców słuchowych, które pies odbiera znacznie intensywniej. W czasie prowadzenia obserwacji bezpośrednich podczas 7 z 8 zajęć terapeutycznych wystąpiły liczne zachowania psa mogące świadczyć o jego dyskomforcie (głównie

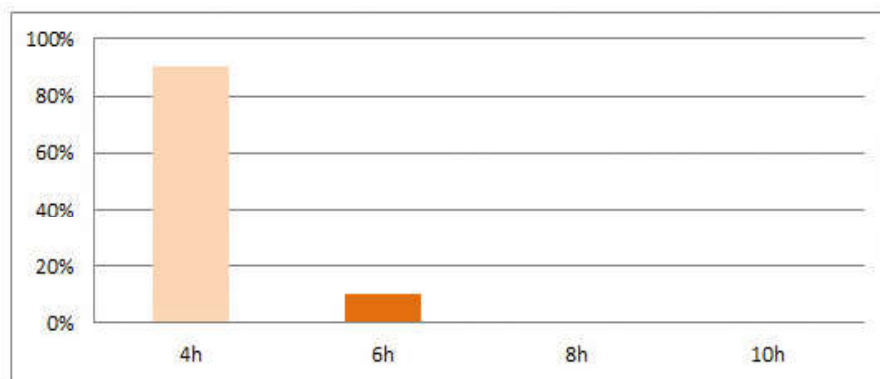
były to: odchodzenie od pacjentów, ustawianie się bokiem, ziewanie i oblizywanie nosa). Miały one miejsce najczęściej wówczas, gdy w środowisku pracy panował hałas (przeszkadzający prowadzącemu zajęcia) bądź pacjenci biorący udział w terapii starali się utrzymywać stały kontakt bezpośredni z psem. W czasie 2 obserwowanych zajęć doszło do nadmiaru tego rodzaju kontaktu i pies starał się wycofać oddalając się od grupy (zajęcia odbywały się z dziećmi w wieku szkolnym). Zajęcia nie zostały przerwane w żadnym z tych wypadków.

Długotrwałe przebywanie w środowisku, w którym występuje bodziec stresowy nie tylko przekłada się na stan emocjonalny zwierzęcia, ale może mieć również przełożenie na zdrowie fizyczne. Przebywanie w dis stresie może być przyczyną powstawania nieodwracalnych patologicznych zmian psychicznych i fizycznych, które mają wpływ na długość życia (Beerda i in., 1999). Nadmiar bodźców występujących w miejscu prowadzenia terapii może być powodem występowania u psów zachowań niepożądanych.

Ze względu na różnorodność form terapii z udziałem psa kynoterapia jest kierowana do szerokiego grona odbiorców. Przy odpowiednim dostosowaniu zajęć może być prowadzona z po-

wodzeniem w bardzo licznych grupach, jak również z pojedynczym pacjentem (Marcus, 2013). Nieodpowiedni dobór ćwiczeń do możliwości i umiejętności osoby biorącej udział w zajęciach, złe prowadzenie terapii bądź brak przewidywania możliwego zachowania pacjenta to tylko kilka bezpośrednich zagrożeń wynikających z winy przewodnika, których konsekwencje dotyczą zarówno psa, jak i pacjenta. Osoby dotknięte mózgowym porażeniem dziecięcym wykazują zespoły objawów zaburzeń koordynacji ruchowej (ataksja) oraz dyskinezę. Nieodpowiednio przygotowane i prowadzone zajęcia stwarzają realne zagrożenie dla zdrowia psa poprzez niekontrolowany fizyczny kontakt z pacjentem, który nie panuje nad swoim ciałem i siłą ruchów, które wykonuje (Nawotny i in., 2009).

Nadmierna eksploatacja psów pracujących w kynoterapii wynikająca z czasu trwania zajęć terapeutycznych oraz ich ilości i rozłożenia w ciągu dnia była kolejnym istotnym dla badania czynnikiem. Rozkład procentowy odpowiedzi ankietowanych na pytanie dotyczące maksymalnego czasu trwania pracy psa (bez szkody dla niego) w ramach zajęć kynoterapeutycznych odbywających się w sposób ciągły z niewielkimi przerwami został przedstawiony na rysunku 2.



Rys 2. Rozkład procentowy odpowiedzi respondentów dotyczących maksymalnego czasu użytkowania psów w terapii

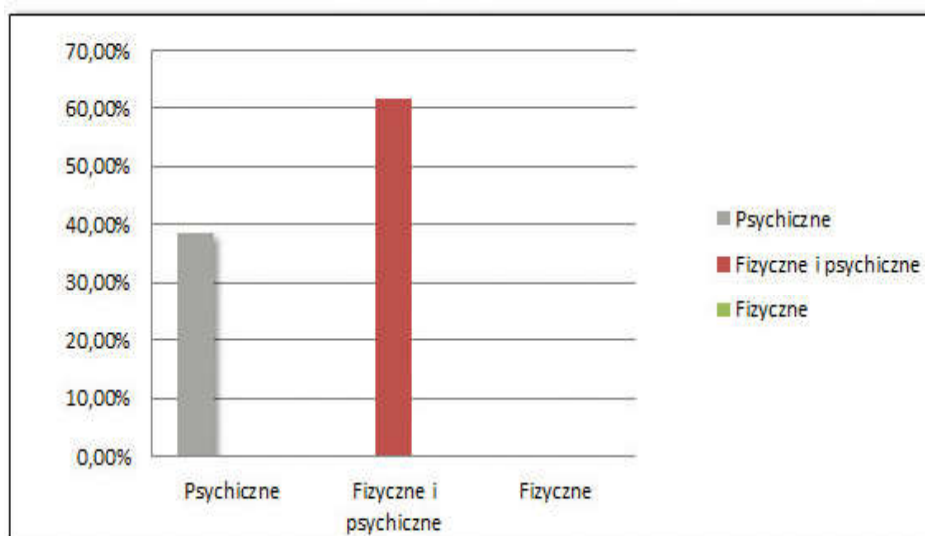
Fig. 2. Percentage of respondents' responses regarding the maximum time of use of dogs in therapy

Znaczna część ankietowanych uważa, że praca już powyżej 4 h dziennie bez przerw trwających dłużej niż 15 minut może być czynnikiem dyskomfortu dla psa. Podczas obserwacji bezpośrednich dało się zauważyć oznaki zmęczenia u psów w przedziale czasowym między 25 min a 2 h. Przerwy między zajęciami nie były dłuższe niż 15 min. Związek pomiędzy pracą zawodową przewodnika psa a miejscem i czasem jego użytkowania jest bardzo często ścisły. Osoby pracujące na co dzień w ośrodkach i instytucjach, w których kynoterapia odbywa się w sposób regularny, użytkują psy w tym samym wymiarze godzin, w którym oni odbywają swoje obowiązki zawodowe. Już przebywanie psa w miejscu pracy czy terapia z udziałem biernym zwierzęcia może przyczynić się do odczuwania przez niego zmęczenia.

Przypadek *Canis lupus* należy rozpatrywać mając na względzie jego przynależność do Carni-

vora. W swojej książce Ewer (1998) zwraca uwagę na sinusoidalny wykres aktywności związany ze zdobywaniem pożywienia i zmniejszonym wydatkowaniem energii po nim. Użytkowanie psa w terapii w ramach pracy etatowej narusza jego naturalny cykl dobowy. Prowadzenie zajęć kynoterapeutycznych z krótkimi przerwami będzie przekładać się bezpośrednio na nadmierną eksploatację zwierząt i ich zmęczenie. Zajęcia te mogą stać się przez to mniej przewidywalne, co może stwarzać zagrożenie zarówno dla ludzi, jak i samych psów.

Dlatego, biorąc pod uwagę uwarunkowania związane z użytkowaniem psów w kynoterapii należy zwrócić uwagę na objawy zmęczenia u zwierzęcia, które będzie wykazywać po nich. Ich odpowiednie określenie pozwoli na dostosowanie sposobu i długości odpoczynku oraz regeneracji po terapii.



Psychiczne – *Mental fatigue*; Fizyczne i psychiczne – *Physical and mental fatigue*; Fizyczne – *Physical fatigue*.

Rys. 3. Rozkład procentowy odpowiedzi dotyczących rodzaju zmęczenia wykazywanego przez psy po pracy w ramach kynoterapii

Fig. 3. Percentage distribution of responses regarding the type of dog fatigue after therapy work

Ankietowani w większości zwrócili uwagę na fakt, że zajęcia kynoterapeutyczne będą obciążać psa zarówno fizycznie, jak i psychicznie. Żaden z respondentów nie uważa, że terapia z udziałem psów będzie powodować wystąpienie u nich tylko zmęczenia fizycznego. Podczas obserwacji bezpośrednich oraz rozmów z opiekunami psów

zauważono różne sposoby zapewniania psom odpoczynku po zakończonej pracy. Jednak, były one niezmiennie (dla danego osobnika) a ilość zajęć, w których pies brał udział oraz ich wpływ na niego nie przekładały się na sposób odpoczynku po zakończeniu pracy.

Nadmierna eksploatacja, połączona z bra-

kiem odpowiedniego czasu i sposobu odpoczynku psa po zajęciach może prowadzić do wycieńczenia osobnika użytkowanego w kynoterapii oraz jego niechęci do kolejnych zadań przed nim stawianych (Tedeschi i in., 2010). Stan chronicznego zmęczenia, spowodowany nadmierną eksploatacją czy brakiem odpowiedniego sposobu odpoczynku oraz permanentny stres, pod którego wpływem znajduje się zwierzę, jest powodem występowania problemów behawioralnych (Beerda i in., 1999). Istotną kwestią w kontekście użytkowania psów w terapii, mającą wpływ na ich dyskomfort jest brak aktów i norm prawnych dotyczących czasu trwania ich zajęć w ciągu dnia. Pozostawianie tej kwestii otwartej daje możliwości użytkowania psa tak długo jak będzie tego chciał prowadzący zajęcia, a sama ustawa o ochronie zwierząt nie precyzuje w żaden sposób kwestii zmęczenia zwierząt wynikającego z pracy. Wewnętrzne kodeksy i regulaminy organizacji kynoterapeutycznych nie pociągają za sobą czynności prawnych. Może to prowadzić do nadmiernej eksploatacji psów terapeutycznych oraz obniżenia ich dobrostanu, przy jednoczesnym wycieńczeniu i utracie pełnej kontroli nad psem. Ważne jest, jak podkreślają Najbert i in. (2016), by psa nie traktować jako przedmiot a podmiot terapii.

Do podstawowych potrzeb należy potrzeba bezpieczeństwa. Brak przewidywalności i kontroli nad środowiskiem może wpłynąć na psa i spowodować zachowania niepożądane (Tedeschi i in., 2010). Jest to istotne, ponieważ zajęcia terapeutyczne odbywają się w różnych miejscach, z różnymi ludźmi, a brak przewidywalności (w niektórych kwestiach) jest wpisany w kynoterapię. Dlatego tak ważne jest z punktu widzenia zachowania komfortu psa, aby zajęcia były prowadzone z uwzględnieniem wszystkich jego potrzeb.

Podsumowanie

Środowisko, w którym przebywa pies w czasie trwania jego pracy, powinno być dostosowane również do jego potrzeb. Prowadzenie zajęć w placówkach o podwyższonym ryzyku wystąpienia hałasu powinno odbywać się z częstotliwością dostosowa-

na do możliwości psa. Obserwacje zachowania się psów podczas trwania kynoterapii (bezpośrednie), zachowania świadczące o stresie bądź dyskomforcie powinny być czynnikiem warunkującym przerwanie zajęć całkowicie bądź czasowo. Prowadzenie zajęć terapeutycznych pomimo wystąpienia w środowisku czynnika wpływającego negatywnie na psa obniża jakość terapii (pies nie współpracuje jak do tej pory) oraz może być powodem wystąpienia u psa zachowań niepożądanych.

Czas trwania zajęć powinien być dostosowany do możliwości konkretnego osobnika. Mimo że według ankietowanych psy nie powinny pracować dłużej niż 4 h, podczas obserwacji bezpośredniej czas, po którym zauważono oznaki zmęczenia, był znacznie krótszy. Było to uzależnione nie tylko od konkretnego osobnika, ale od miejsca terapii, warunków panujących podczas jej trwania, liczebności pacjentów i sposobu jej prowadzenia. Dlatego wydaje się, że najbardziej odpowiednie do określenia czasu pracy psów kynoterapeutycznych w ciągu dnia powinno być środowisko, w którym będą pracować oraz sposób prowadzenia samej terapii (np. wybór kontaktu pośredniego a nie bezpośredniego).

Sposób odpoczynku po kynoterapii zapewniany przez opiekunów psów powinien być uzależniony od konkretnych zajęć, w których pies brał udział, a tym samym od rodzaju zmęczenia, jakie będzie wykazywać (psychiczne, fizyczne, psychiczne i fizyczne). Należy nadmienić, że regeneracja po wysiłku fizycznym jest znacznie szybsza niż po zmęczeniu psychicznym. Dlatego, oprócz zapewnienia psu odpowiedniego sposobu odpoczynku należy dostosować ilość zajęć psa do możliwości jego organizmu, tak by czas na odpoczynek był adekwatny do intensywności pracy, którą wykonuje.

Z punktu widzenia dobrostanu psów pracujących w kynoterapii – badania należy kontynuować i poszerzyć, tak aby możliwe było znalezienie wszystkich czynników powodujących ich dyskomfort. Wyeliminowanie tych czynników w terapii pozwoli na dłuższy czas użytkowania psów oraz prowadzenie bezpiecznych zajęć zarówno dla pacjenta, jak też dla psa.

Literatura

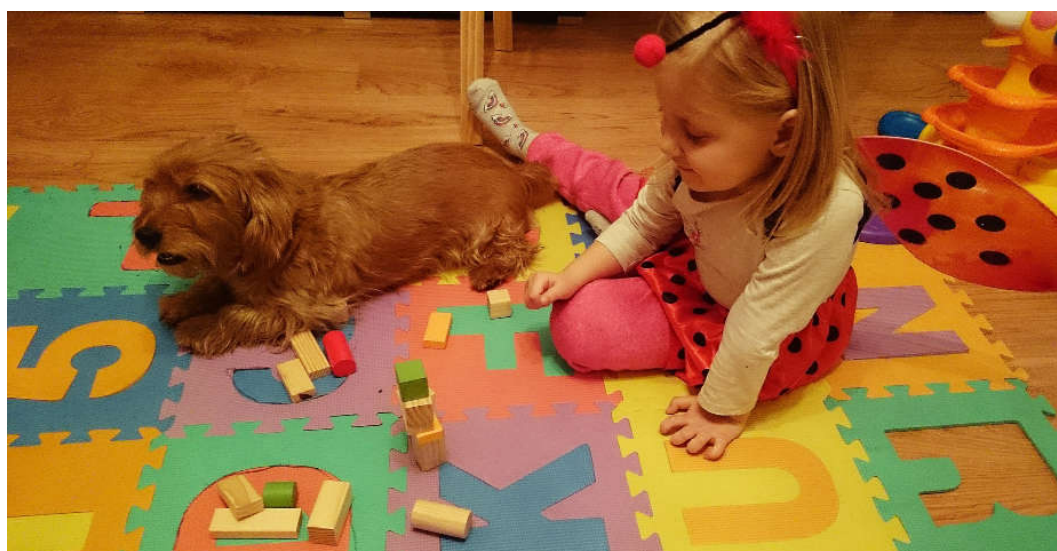
- Augustyńska D. (2012). Ocena narażenia na hałas nauczycieli na przykładzie 3 szkół podstawowych w Warszawie. *Bezpieczeństwo pracy: nauka i praktyka*, 2: 16–19.
- Baars S., Wolf F. (2011). Animal assisted therapy for cognitive and language disorders. *Nervenheilkunde*, 30 (12): 961–966.
- Beerda B., Schilder M.B.H., Hooff J. van, Mol J. (1999). Chronic stress in dogs subjected to social and spatial restriction. I. Behavioral responses, physiology and behavior, 66 (2): 233–242.
- Burrows K.E., Adams C.L., Millman S.T. (2008). Factor affecting behavior and welfare of service dogs for children with autism spectrum disorder. *J. Appl. Anim. Welfare Sci.*, 11 (1): 42–62.
- Chalmers D., Dell C. (2015). Applying one health to the study of animal-assisted interventions. *EcoHealth*, 12: 560–562.
- Ewer R.F. (1998). *The Carnivores*. Corner University Press; pp. 14–38.
- Hatch A. (2015). The view from all fours: A look at an animal-assisted activity program from the animals' perspective. *Anthrozoos. Multidis. J. Interact. People Animals*, 20 (1): 37–50.
- Haverbeke A., Diederich C., Depiereux E., Giffroy J.M. (2007). Cortisol and behavioral responses of working dogs to environmental challenges, *Physiol. Behav.*, 93 (1) 1–2: 59–67.
- Jagielski D., Jagielska A., Pyszora A. (2014). Dogoterapia – historia, założenia, cele. Propozycje zastosowania w opiece paliatywnej. *Med. Paliatyw. w Praktyce*, 8, 4 163–167.
- Jones M., Rice S. (2018). Who let the dogs out? Therapy dogs in clinical practice. *Austral. Psychiatry*, 26 (2): 196–199.
- Kibria A.A., Metcalfe N.H. (2016). A biography of William Tuke (1732-1822): Founder of the modern mental asylum. *J. Med. Biogr.*, 24 (3): 384–388.
- Linder D.E., Mueller M.K., Gibbs D.M., Alper J.A., Freeman L.M. (2017). Effects of animal-assisted intervention on reading skills and attitudes in second grade students. *Early Childhood Educ. J.*, 46 (3): 323–329.
- Marcus D. (2013). The science behind animal-assisted therapy. *Curr Pain Headache Rep.*, 17: 322.
- Mariti C., Ricci E., Carlone B., Moore J.L., Sighieri C., Gazzano A. (2013). Dog attachment to man: A comparison between pet and working dogs. *J. Vet. Behav.*, 8 (3): 135–145.
- Mariti C., Falaschi C., Zilocchi M. (2014). Analysis of calming signals in domestic dogs: Are they signals and are they calming? *J. Vet. Behav. Clinic. Appl. Res.*, 9 (6): 1–19.
- Mariti C., Falaschi C., Zilocchi M., Fajto J., Sighieri C., Ogi A., Gazzano A. (2017). Analysis of the intraspecific visual communication in the domestic dog (*Canis familiaris*): A pilot study on the case of calming signals. *J. Vet. Behav.*, 18: 49–55.
- Najbert E., Pietras T., Sipowicz K. (2016). *Dogoterapia*. Wyd. Nauk. PWN, Warszawa.
- Nawotny J., Czupryna K., Domagalska M. (2009). Aktualne podejście do rehabilitacji dzieci z mózgowym porażeniem dziecięcym. *Neurologia dziecięca*, 18, 35: 53–60.
- Rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 7 sierpnia 2014 r. DZ.U.2014, poz. 1145.
- Serpell J.A., Hsu Y. (2001). Development and validation of a novel method for evaluating behavior and temperament in guide dogs. *Appl. Anim. Behav. Sci.*, 72 (4): 347–364.
- Sinn D.L., Gosling S.D., Hillard S. (2010). Personality and performance in military working dogs: Reliability and predictive validity of behavioral tests. *Appl. Anim. Behav. Sci.*, 127 (1–2): 51–65.
- Spruin E., Mozova K. (2018). Dogs in the criminal justice system: Consideration of facility and therapy dogs. *Pet Behaviour Science*, 5: 1–12.
- Tedeschi P., Fine A.H., Helgeson J.I. (2010). Assistance animals: their evolving role in psychiatric service applications. In: *Handbook on Animal Assisted Therapy*, 421–440.
- Topolińska P., Marć-Pieńkowska J., Mitura K. (2014). Poziom stresu wskaźnikiem dobrostanu zwierząt. *Wiad. Zoot.*, LII, 2: 36–42.
- Ustawa z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt. DZ.U.1997 nr 111, poz. 724.

SELECTED FACTORS AFFECTING THE WORK DISCOMFORT OF THERAPY DOGS

Summary

Due to the high plasticity of therapeutic activities involving a dog, it is becoming more and more popular to use them to support conventional therapy and the development of children and teenagers at various levels. The welfare of working dogs is becoming increasingly important because of the society's increased awareness. The working environment during therapeutic activities has elements which negatively affect the dog when applied in excess. The duration of cynotherapy activities should be tailored to the dog's capacity and the specific characteristics of a given therapeutic session. The surveyed group holds the view that working for more than 4 hours can have a negative effect on the dog, but direct observations showed signs of fatigue after just 25 minutes of therapy. Lack of diversity in the ways of resting after therapeutic activities may be the reason for insufficient regeneration and excessive exploitation of dogs.

Key words: dog therapy, therapy dog, cynotherapy, welfare



Fot. A. Magiera